

Natura jest najpiękniejszą rzeczą  
Jaką matka Ziemia kiedykolwiek stworzyła.  
Zieleń moich pięknych, wrocławskich drzew  
Tak wiele wyborów kolorów kwiatów, które mówią do Ciebie w każdej chwili  
Ale Ty i tak nie słuchasz.  
Jednak tylko Ci uważni i wytrwali poznają smak owocu  
Jakim jest ćwierkot ptaków nad Ślężą.  
Tu wyrastają te zielone krzaki  
Dla Ciebie tylko krzaki, dla mnie małe Karkonosze.  
Kocham ten Park Szczytnicki  
Może dlatego, że przypomina mi o moim nazwisku  
Ale jedno jest pewne - Ogród Japoński jest dla mnie oazą spokoju.  
Park Grabiszyński, który kocham za jego piękną brzydotę.  
Czy widzieliście zaczarowany ogród, zwany kiedyś parkiem Hanki?  
Jeśli nie, to koniecznie odwiedźcie  
Przy okazji zahaczając o Ogród Kamienny.  
Jak już skończycie Waszą wrocławską, zieloną przygodę,  
To odwiedzajcie nas częściej - nim całe stado krasnali ucieknie!

Zuzanna Szczycińska kl.8e

Wiatr wieje a ja się śmieję,  
bo ptaki grają oraz śpiewają.  
Idę ulicą ponurą bardzo  
aż dojdę do grabiszyńskiego parku.  
Tam wszystkie chmury,  
sterczące nade mną znikają!  
Bo taka jest magia tego cudownego parku.  
Świat tam wesoły jest tak bardzo,  
Że aż szkoda nie zajrzeć do tego parku  
Słysząc śmiechy dzieci i głosy dorosłych,  
Na trawie można ujrzeć pełno stokrotek rosnących.  
Idąc dalej, spotkać można rzekę Ślężę  
która zawija się w piękną wstęgę.  
Siedzę na ławce i rozglądam się wokoło,  
widzę wiewiórki skaczące wesoło.  
Ujrzeć też czasem komuś się uda  
pięknego szpaka co nad klonem fruwa.  
Park jest wspaniałym miejscem,  
gdzie można spędzać wspólnie czas  
więc zajrzyj tu chociaż raz.  
Nawet jeśli przyjdiesz tam na chwilę lub na dwie  
dobra energia będzie na cały dzień!

Oliwia Stambulska kl.6e

### Ogród nie teraz

Zieleń  
A tam kamień.  
I drzewa.  
I krzewy.  
I liść, który spadł na ścieżkę.  
A tam jakaś woda.  
Płynie nie wiadomo dokąd.  
Kwitnące kwiaty zaczynają się  
nad nią pochylać dopiero w sierpniu.  
Nie teraz.  
Nie dziś.

A ja chodzę między tą zielenią.  
Między różem, czerwienią.  
Ale tu dęblo.  
Barwy biją prosto w serce.  
Patrząc na te mosty,  
altanki czy rzeźby,  
myślę sobie:  
Po co to jest,  
skoro natura stworzyła  
coś piękniejszego niż  
człowiek.

Ludzie chcą być jej równi.  
Ale nie dadzą rady.  
Nie teraz.  
Nie dziś.  
Nigdy.

Po co ta woda płynie,  
zamiast stanąć choćby na chwilę  
i spojrzeć na tę zieleni?  
Po co?  
Ale nie stanie.  
Nie teraz.  
Nie dziś.

Szumiące liście kasztanowca  
opowiedzą mi historię  
zakładaną w tej zieleni.  
A płatki grzybnienia białego  
rozświetlają mi ciemnozielony staw.  
Gdy czuję zapach konwali majowych,  
wycham dawno zapomniane chwile.  
Niech ludzie przyjdą i to zobaczą!  
Ale nie przyjdą.  
Nie teraz.  
Nie dziś.  
Jestem tu sama.  
W myślach przestarzałych chodzę  
Między bukszpanem a berberyssem,  
Patrząc na ostatnie promienie słoneczne  
padające na unoszące się na stawie grązele.  
To ostatni raz, kiedy mogę tego doznać.  
Ostatni.  
Ogród Japoński...

Zofia Derbis kl.6a

Wrocławskie parki i ogrody  
To najlepsze są nagrody  
Bo taka wyprawa, to świetna zabawa.

Nie ma co czekać idź je pozwiedzać  
W parkach, ogrodach tyle wolności  
Świeżych zapachów, dużo radości.

Na miły spacer czy na rowerek  
Fajnie zobaczyć ogród lub park  
Trzy albo dwa razy, ale na pewno nie raz.

Sofia Melnyk kl.6i